

Anna Michałowska-Mycielska

Bractwa pogrzebowe w gminach żydowskich Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)

Słowa kluczowe: Rzeczpospolita, gmina żydowska, dobroczynność, bractwo pogrzebowe, *chewra kadisza*, nowożytność

Key words: Polish-Lithuanian Commonwealth, Jewish community, charity, burial society, *chewra kadisha*, early modern period

W gminach żydowskich dawnej Rzeczypospolitej funkcjonowały różne bractwa dobroczynne, przejmujące stopniowo rozmaite funkcje władz gminnych¹. Jako pierwsze powstały bractwa pogrzebowe, zwane świętymi (hebr. *chewra kadisza*). W okresie nowożytnym istniały one w każdej większej gminie²; zajmowały się organizowaniem pochówków i dbały o teren cmentarza. Do ich obowiązków mogła również należeć opieka nad chorymi i nadzór nad szpitalem lub przytułkiem, choć w niektórych gminach (jak np. w Poznaniu) zajmowały się tym odrębne bractwa odwiedzania chorych.

Chewra kadisza funkcjonowała niezależnie od władz gminnych i posiadała odrębną strukturę — własne władze oraz kasę. Prowadziła także własne rękopiśmienne księgi wpisów (*pinkasy*).

Wybory do władz *chewry kadiszy* odbywały się corocznie, przeważnie w okresie środkowych dni świąt *Pesach*, niezależnie od wyborów władz gminy (*kahału*). Te ostatnie również były wybierane w tych dniach, ale jako pierwsze; zazwyczaj ich wybór odbywał się pierwszego środkowego dnia tego święta. W Zamościu wybory do władz *chewry kadiszy* przeprowadzano drugiego środkowego dnia świąt *Pesach*³, natomiast w Swarzędzu — trzeciego środkowego dnia⁴, czyli jeden lub dwa dni po wyborach władz gminnych. Wybory do władz *chewry kadiszy* odbywały się też w innych terminach, np. w Ostrogu na Wołyniu miały one miejsce w czasie świąt *Sukot*⁵.

Wybory do władz omawianego bractwa (podobnie jak wybory władz gminnych) były pośrednie — najpierw wybierano elektorów, którzy następnie dokonywali wyboru urzędników. Specyficzną sytuację, która zaistniała w Opatowie, odnotowuje Gershon David Hundert. Podaje on, że w 1769 r., na polecenie właściciela miasta, wyboru władz tamtejszej *chewry kadiszy* dokonali elektorzy *kahału*. Jednak już po kilku latach, w roku 1775, powrócono do oddzielnych wyborów⁶.

¹ Formy działalności dobroczynnej przedstawiłam w innych publikacjach, opisując funkcjonowanie autonomii żydowskiej na szczeblu lokalnym (gminy) i centralnym (sejmy żydowskie), zob. Michałowska A. 1999; 2000; Michałowska-Mycielska A. 2014.

² Schiper J. [1932], s. 98. Uważa się, że pierwsze bractwo pogrzebowe (*chewra kadisza*) w Europie Wschodniej powstało w Pradze czeskiej, w 1564 r. Jego założycielem był Eliezer Aszkenazy, a jego statut opracował Jehuda Lejb ben Becalel (Maharal z Pragi).

³ *Pinkas* bractwa. 1951, s. 59. Statut zamojskiego bractwa pogrzebowego pochodzi z 1687 r.

⁴ Michałowska A. 2000, s. 150-151.

⁵ Teimanas D.B. 1933, s. 128.

⁶ Hundert G.D. 1992, s. 88.

Przy wyborach do władz chewry kadiszy kandydaci musieli spełnić liczne wymogi: mieć odpowiedni wiek, posiadać honorowy tytułu *morenu*, musiał upłynąć określony czas od zawarcia małżeństwa (co oznaczało uzyskanie pełni praw obywatelskich) lub odpowiednio długo zamieszkiwać w danej gminie⁷. Regulowano również kwestię pokrewieństwa między wybranymi urzędnikami, na ogół zakazując jednoczesnego obsadzania krewnymi najważniejszych urzędów, przede wszystkim gabaja i wiernika. Niekiedy warunkiem otrzymania nominacji było wcześniejsze pełnienie określonych funkcji, co tworzyło swego rodzaju urzędnicze *cursus honorum*.

Ze względu na stan zachowania źródeł, trudno jest odtworzyć obsadę urzędów chewry kadiszy w poszczególnych gminach. Taka unikalna możliwość jest w przypadku gminy swarzędzkiej, dla której zachowały się pinkasy, zarówno kahalne, jak i chewry kadiszy, zawierające listy corocznie wybieranych urzędników. Po pierwsze, można zaobserwować, że elektorzy tamtejszej chewry kadiszy umieszczali samych siebie na urzędach. Dotyczy to najczęściej jednej, rzadziej dwóch lub trzech osób w jednym roku. Wśród osób wchodzących w skład władz bractwa, zwłaszcza wśród gabajów, wiele było jednocześnie we władzach gminnych. Porównanie list wyborczych (dla tych lat, dla których dysponujemy obydwoma listami) wskazuje, że na ogół wśród kilkunastu członków władz bractwa kilku (jeden do czterech, najczęściej dwóch) pełniło w tym samym czasie funkcje gminne. Wyjątkowa sytuacja zaistniała w 1736 r., gdy wśród 13 członków władz bractwa aż ośmiu zasiadało we władzach gminy. Ponadto, bardzo często osoby te piastowały najważniejsze urzędy gminne, takie jak urząd parnasa, gabaja czy dajana. Przeważnie były to też osoby, które akurat w danym roku nie znajdowały się na liście wybranych urzędników gminnych, ale wcześniej lub później na niej figurowały. Trzecim obserwowanym zjawiskiem jest duża stabilność w składzie swarzędzkiej chewry kadiszy: wieloletnie piastowanie urzędów przez te same osoby, przy niewielkim dopływie nowych ludzi⁸.

Liczba urzędników chewry kadiszy zależała od wielkości gminy (w tych większych wybierano corocznie kilkanaście osób), ale mogła być zmienna w poszczególnych latach. Zdarzało się również, że nie wszystkie urzędy były obsadzone w każdym roku.

W niektórych gminach rola elektorów władz chewry kadiszy nie kończyła się wraz z wyborami, ale po ich zakończeniu nadal nadzorowali funkcjonowanie bractwa⁹. Można przypuszczać, że praktykowano to w tych gminach, w których elektorzy władz gminnych tworzyli ciągle działającą komisję, nadzorującą wybranych przez siebie urzędników (np. w Poznaniu i w Wilnie) i to na nich się wzorowano.

Najważniejszymi urzędnikami chewry kadiszy byli gabaje (hebr. *gabaj*). W wielu gminach, zwłaszcza większych, stosowano comiesięczną rotację wśród gabajów. Wówczas jeden z nich kierował bractwem, a pozostali byli zobowiązani mu pomagać. Parnas miesięczny nadzorował wszystkie działania bractwa, zatwierdzał wydatki i odnotowywał je w pinkasie. W Zamościu gabaja miesięcznego, który kończył swoje urzędowanie, zobowiązywano do zwołania pozostałych gabajów i przedstawienia im rozliczenia finansowego. Ci ostatni, po zaakceptowaniu rachunków, mieli wydać mu pokwitowanie¹⁰. W pinkasie chewry kadiszy w Wieleniu nad Notecią zapisano, że pinkas bractwa powinien być przechowywany u gabaja miesięcznego, który po

⁷ W Swarzędzu w 1759 r. postanowiono, że warunkiem koniecznym do otrzymania urzędu we władzach bractwa jest zamieszkiwanie w gminie od 5 lat, CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 66v.

⁸ Zob. Michałowska A. 2000, s. 151. Zob. także Aneks 3, "Przebieg kariery urzędniczej osób występujących najdłużej (powyżej 35 lat) na listach wyborczych w gminie swarzędzkiej", gdzie podane są zarówno urzędy we władzach gminnych, jak i we władzach chewry kadiszy.

⁹ Przykładem mogą tu być elektorzy swarzędzkiej chewry kadiszy, którzy w 1786 r. wydali zarządzenia w sprawie obowiązków i wynagrodzenia szamesa bractwa, co — jak zaznaczono — odbyło się za zgodą gabajów bractwa, CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 144.

¹⁰ Pinkas bractwa. 1951, s. 60.

upływie miesiąca pełnienia tej funkcji powinien przekazać go swojemu następcy, aby ten z kolei mógł zapoznać się z zawartymi w nim zarządzeniami¹¹.

Innymi ważnymi urzędnikami byli wiernicy (hebr. *neeman*), czyli kasjerzy, którzy sprawowali nadzór nad funduszami bractwa. Zapisy w pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy świadczą, że kasa podzielona była na dwie części: dużą i małą „puszkę”, przy czym obydwie posiadały swoich wierników¹². Obowiązkiem wierników było przechowywanie gotówki i cennych przedmiotów (np. srebrnych naczyń), przede wszystkim zastawów przyjmowanych od krewnych zmarłego, które stanowiły zabezpieczenie gwarantujące uiszczenie opłaty za pochówek.

Wśród wybieranych urzędników chewry kadiszy znajdowali się także zastępcy gabajów, seniorzy, kontrolerzy rachunków oraz nadzorcy zarządzeń. Ich liczba zależała od wielkości gminy i lokalnych zwyczajów w niej panujących.

Wymienieni urzędnicy, wyłaniany w corocznych wyborach, sprawowali swoje funkcje bez pobierania wynagrodzenia. Oprócz nich bractwo angażowało również funkcjonariuszy opłacanych z jego kasy. Najważniejszym z nich był szames, wykonujący wiele pomocniczych zadań, takich jak przenoszenie informacji, wzywianie na zebrania i modlitwy. W Swarzędzu pobierał on również należności na rzecz bractwa, m.in. składki członkowskie, długi lub grzywny. Swarzędzkich szamesów zobowiązywano do przekazywania co tydzień wiernikowi określonej kwoty, grożąc, że w przypadku opóźnienia będą zmuszeni do zapłacenia jej z własnej kieszeni lub kwota ta zostanie potrącona z ich wynagrodzenia¹³.

Przynależność do bractw dobroczynnych, w tym także do chewry kadiszy, była dobrowolna¹⁴. Nowoprzyjęci członkowie wpłacali na rzecz bractwa wpisowe¹⁵ i odbywali staż próbny (najczęściej trzyletni), po którym dopiero stawali się pełnoprawnymi członkami stowarzyszenia. Odbycie stażu nie zawsze jednak kończyło się wstąpieniem do bractwa; zapisy w drugim pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy wskazują, że niewielu spośród przyjmowanych na staż przechodziło po trzech latach w szeregi bractwa (np. z siedmiu osób przyjętych na staż w 1772 r. tylko jedna po upływie 3 lat została przyjęta, natomiast pozostałe nie pojawiły się na późniejszych listach).

W zarządzeniach władz bractwa pogrzebowego można zaobserwować tendencję do ograniczenia przyjmowania nowych członków, z uwagi na limit przyjęć oraz jeden termin, gdy można było tego dokonać. W Swarzędzu wypadał on siódmego dnia miesiąca adar, podczas wspólnego zgromadzenia gabajów i wierników bractwa¹⁶, lub w Szemini Aceret — ostatni dzień święta Sukot¹⁷. W Ozaryczach przyjęcia nowych członków do bractwa również mogły mieć miejsce dwa razy w roku — dnia 15 kislew oraz w Jom Kipur¹⁸.

O ograniczaniu dostępu do bractwa dobroczynności w Zamościu pisał Efraim Kupfer, we wstępie do wydania pinkasu tego bractwa. Stwierdzał, że „bractwo opierało się ongiś [czyli w końcu XVI w. — A.M.-M.] na masowej liczbie członków”, co z czasem (od końca XVII

¹¹ CAHJP, sygn. PL/Wi 5, k. 24v–25 (1789 r.).

¹² Zob. Michałowska A. 2000, s. 151–152.

¹³ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 16v (1736 r.), k. 33 (1745 r.), k. 67 (1759 r.).

¹⁴ Odwrotna sytuacja była w przypadku bractw o charakterze zawodowym zrzeszających rzemieślników, czyli cechów rzemieślniczych, gdzie warunkiem koniecznym do wykonywania zawodu była przynależność do bractwa. Cechy podejmowały również działania dobroczynne, udzielając wsparcia starym, chorym i niezdolnym do pracy rzemieślnikom, wdowom i sierotom po zmarłych członkach oraz biednym uczniom i sierotom uczącym się rzemiosła, zob. Michałowska A. 2000, s. 148–149.

¹⁵ W Swarzędzu w 1759 r. minimalną wartość wpisowego określono na 3 złote, CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 66v.

¹⁶ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 66v (1759 r.).

¹⁷ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 180 (1796 r.).

¹⁸ NLI, sygn. 4^o973, k. 3 (przed 1800 r.).

stulecia) zaczęto ograniczać, wprowadzając w 1687 r. nowy statut bractwa, a później poprawki do niego¹⁹. Zapisany w powyższym statucie i w jego późniejszych poprawkach wymóg posiadania odpowiedniego majątku, a tym samym wnoszenia odpowiednich opłat lub podatków, odnosił się do osób wybieranych do władz bractwa (co również obowiązywało członków władz gminnych). Najwyraźniej miał na celu uzyskanie dodatkowych funduszy, nie zaś — jak pisze Kupfer — wyeliminowanie z bractwa uboższych członków. Jedynym zarządzeniem, rzeczywiście tworzącym barierę w dostępie do tej organizacji, była poprawka z roku 1709, zabraniająca przyjmowania więcej niż jednej osoby rocznie²⁰. Z następnych wpisów wynika jednak, że reguła ta nie była przestrzegana, np. w 1728 r. przyjęto do bractwa więcej osób niż przewidywał to statut ze względu „na pilność nie cierpiącej zwłoki sprawy”, natomiast w 1784 r., ponieważ „pieniądze wypłacone przez niżej wymienione dzieci bogaczy są nam konieczne dla nader ważnego celu”²¹.

Zapisy o ograniczeniach w przyjmowaniu nowych członków miały wpływ na utrwalenie w literaturze obrazu chewry kadiszy jako organizacji elitarniej i prestiżowej, skupiającej najzamożniejszych mieszkańców gminy i broniącej dostępu do swoich szeregów osobom spoza elit gminnych²².

Nowe światło na przynależność do analizowanego stowarzyszenia rzuca drugi z zachowanych pinkasów swarzędzkiej chewry kadiszy, z lat 1772–1809²³. Zawiera on dwie niedatowane listy członków bractwa, przypuszczalnie sporządzone przed rokiem 1772. Na pierwszej z nich²⁴ wymieniono 343 osoby; alfabetyczny porządek imion i brak uzupełnień świadczą, że był to stan osobowy bractwa w czasie sporządzenia rejestru. Druga lista²⁵, weryfikująca stan pierwszej, zawiera 193 nazwiska. Nie jest jednak dokończona — obejmuje tylko te do litery „kaf”; porównanie jej z pierwszym spisem wskazuje, że obie — gdyby ta druga była kompletna — byłyby zbliżone do siebie. Ciekawe jest zestawienie tych dokumentów z liczbą mieszkańców gminy swarzędzkiej. Na podstawie spisu z lat 1764–1765, skorygowanego o liczbę niemowląt i osób zatajonych (przyjmując współczynniki zaproponowane przez Rafała Mahlera)²⁶, można przyjąć, że w Swarzędzu mieszkało w tym czasie 1390 Żydów. Podobny stan liczebny odnotowano w rejestrze władz pruskich, sporządzonym po drugim rozbiore, w roku 1793 — 1373 osoby. Jeśli zatem mężczyźni stanowili połowę tej liczby, to co drugi — włączając również małe dzieci — był członkiem chewry kadiszy.

O masowej przynależności do bractwa swarzędzkiego świadczyć też może duża liczba osób przyjmowanych w jego szeregi. W tym samym pinkasie znajduje się 38 list nowoprzyjętych członków z lat 1772–1809²⁷. W ciągu tych 38 lat przyjęto łącznie 416 osób, czyli średnio około 11 osób rocznie (realnie było to od 3 do aż 26 rocznie)²⁸. Na tym przykładzie widać wyraźnie, że bractwo to nie miało elitarnego charakteru, a bycie jego członkiem oznaczało bardziej obowiązek niż zaszczyt. Wynikało to zapewne stąd, że opieka nad chorymi i grzebanie zmarłych stanowiły poważne obciążenie, dążono więc do zaangażowania w to wielu mieszkańców gmi-

¹⁹ Pinkas bractwa. 1951, s. 50–51.

²⁰ Tamże, s. 63.

²¹ Tamże, s. 72.

²² Taką opinię można znaleźć w pracach Majera Bałabana (Bałaban M. 1906, s. 539–543), natomiast odmiennego zdania był Mojżesz Schorr, który pisał o bardzo licznych członkach bractw dobroczynności (Schorr M. 1899, s. 34).

²³ Szerzej analizowałam ten pinkas oraz wynikający z niego obraz swarzędzkiej chewry kadiszy w osobnym artykule, zob. Michałowska A. 2001.

²⁴ JTS, sygn. 4031, k. 1–3v.

²⁵ JTS, sygn. 4031, k. 4–5v.

²⁶ Liczba głów. 1898, s. 6; Mahler R. 1967, s. 146–154.

²⁷ JTS, sygn. 4031, k. 7–15v.

²⁸ Michałowska A. 2001, s. 359–360.

ny. Natomiast niewątpliwie prestiżowy i elitarny charakter miało zasiadanie we władzach chewry kadiszy; dotyczyło to niewielkiej grupy osób, często jednocześnie będących w składzie władz gminnych.

Można przypuszczać, że taka nierówność członków była jedną z przyczyn konfliktów wewnątrz bractw. W pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy znajduje się informacja o sporach i kłótniach wywołanych nienawiścią do gabajów, co spowodowało interwencję władz gminnych i zawieszenie funkcjonowania bractwa. Zarządzenie to zostało cofnięte przez kolejne władze gminy, które przywróciły też dawne uprawnienia gabajów. Podkreślono przy tym, że nikt, nawet rabin, nie ma prawa wtrącać się do ich postanowień i żadne z nich nie mogło zostać unieważnione. Natomiast osobom występującym przeciwko gabajom bractwa grożono usunięciem z szeregow stowarzyszenia oraz grzywną i klątwą (cheremem)²⁹.

Działalność bractw dobroczynności koncentrowała się przede wszystkim na opiece nad chorymi i umierającymi oraz na czynnościach związanych z przygotowaniem pogrzebu. Bractwo nadzorowało również działalność przytułku — szpitala, w którym przebywali nie tylko chorzy, ale także ludzie starzy, samotni i znieдоłęźniali. Chorym należało dostarczać posiłki i lekarstwa, a gdy była taka potrzeba — zapewnić pomoc lekarza. Jednym z dodatkowych zapisów (poprawek) do statutu zamojskiej chewry kadiszy z 1723 r. zobowiązywano także gabajów bractwa do przygotowania konfitur z owoców na zimę dla chorych. Ubogim chorym miały być one rozdzielane bezpłatnie, natomiast zamożnym — za opłatą³⁰.

W przypadku, gdy w gminie nie było odrębnego bractwa opiekującego się chorymi, do obowiązków członków chewry kadiszy należało odwiedzanie chorych, zarówno w dzień, jak i w nocy, a także czuwanie przy umierających i przy zwłokach. Porządek, wedle którego każdy zobowiązany był stawić się do posługi, wyznaczano drogą losowania. Ci, którzy nie mogli przybyć osobiście, musieli opłacić zastępcę lub „odrobić” nieobecność w późniejszym terminie. W Swarzędzu grożono grzywną tym członkom bractwa, którzy zostali wylosowani, a nie stawili się na polecenie gabaja do kopania grobu, niesienia mar ze zwłokami lub brania udziału w kondukcje pogrzebowym³¹. Do zadań chewry kadiszy należało też roztoczenie opieki nad żałobnikami, zwłaszcza podczas sznury — okresu ścisłej żałoby w ciągu siedmiu dni po pogrzebie.

Szczególnie obowiązki spoczywały na członkach władz bractwa; oni jako pierwsi powinni pośpieszyć do chorego i umierającego. Tym, którzy nie uczestniczyliby w pracach stowarzyszenia, nakazywano nie powierzać w przyszłości żadnych urzędów. Szczególnie podkreślano obowiązek uczestniczenia w takich czynnościach jak oczyszczanie zwłok i kopanie grobów, najwyraźniej najbardziej dotkliwych, których zapewne najczęściej starano się unikać. Stopień zaangażowania członków chewry kadiszy uzależniano od pozycji osoby zmarłej. W zarządzeniach wydanych w 1782 r. dla przywódców tego bractwa w Drui zapisano, że w przypadku śmierci osoby w wieku powyżej 13 lat gabaj miesięczny był zobowiązany osobiście udać się na cmentarz; jeżeli zmarł uczony, powinni udać się tam wszyscy gabaje, jeśli zaś zmarła znacząca osoba — wszyscy członkowie chewry kadiszy³². Zazwyczaj w szczególnie sposób traktowano też chorych lub zmarłych, którzy byli członkami bractwa.

Pewien problem stanowiła przynależność do bractwa osób pochodzenia kapłańskiego (kohenów), którym prawo zakazywało kontaktu ze zwłokami. Statut zamojskiej chewry kadiszy z 1687 r. zalecał, aby uczestniczyli oni w innych pracach, np. pomagali w przygotowywaniu trumny³³.

²⁹ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 114 (bd).

³⁰ Pinkas bractwa. 1951, s. 66.

³¹ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 177v (bd).

³² Ketaim. 1925, s. 442–444.

³³ Pinkas bractwa. 1951, s. 56.

Chewra kadisza posiadała własną kasę i prowadziła odrębną rachunkowość. Wśród dochodów najczęściej spotykamy opłaty za pochówek i za wystawienie nagrobka, datki od osób uhonorowanych wyjściem do czytania Tory w synagodze, należności za utworzenie minjanu (grona 10 dorosłych mężczyzn, niezbędnych do odprawienia publicznych modlitw i niektórych ceremonii) oraz datki na rzecz bractwa.

Najuboższymi chewra kadisza świadczyła swoje usługi bezpłatnie, natomiast od zamożniejszych pobierała opłaty. Koszty pochówku zależały od zamożności zmarłego, a także od jego wieku; niższe opłaty pobierano w przypadku zmarłych dzieci. W Wieleniu nad Notecią wysokość opłaty za tę ceremonię rosła po przekroczeniu trzech progów wiekowych: 3, 10 i 20 lat³⁴.

Gabajów zamojskiej chewry kadiszy napominano, aby podczas odwiedzania chorych przypominali im o konieczności sporządzenia testamentu, najlepiej w ich obecności, żeby — jak zapisano — uniknąć w przyszłości ewentualnych komplikacji³⁵. Prawdopodobnie miało to na celu również rozpoznanie sytuacji materialnej chorego i jego rodziny ułatwiające w przyszłości wyegzekwowanie należności za leczenie bądź pochówek; niewykluczone, że był to także sposób wymuszania od bogatszych osób zapisów testamentowych na rzecz bractwa.

Gwarancją wniesienia opłaty za pochówek był zastaw, który pobierano po stwierdzeniu zgonu od krewnych zmarłego. Jak zapisano w statucie zamojskiej chewry kadiszy, wartość takiego zastawu miała być równa cenie miejsca na cmentarzu³⁶. W późniejszych poprawkach do tego dokumentu (z 1709 r.) dodano, że zastaw nie powinien być przechowywany dłużej niż 30 dni, a następnie — po uprzedzeniu zainteresowanych — nakazywano jego sprzedaż³⁷. Zastaw pobierano także od członków chewry kadiszy, którzy zaniedbywali swoje obowiązki lub zalegali z płatnościami, a także wypowiadali się obraźliwie o bractwie i jego władzach³⁸.

Do kasy bractwa wpływało też wpisowe oraz składki członkowskie. W Zamościu członkowie chewry kadiszy zobligowani byli uiszczać składkę w wysokości 2 groszy miesięcznie, przy czym należność za 6 miesięcy pobierano dwa razy w roku: w środkowe dni świąt Pesach oraz w wigilię Jom Kipur. Tym, którzy nie dokonywali wpłat w terminie, zakazywano uczestniczenia w wyborach i umieszczania świecy w synagodze w wigilię Jom Kipur. Grozono im także innymi karami, włącznie z wykluczeniem z bractwa³⁹.

Natomiast wydatkami najczęściej ponoszonymi przez chewrę kadiszą były zasiłki dla biednych i potrzebujących (przeważnie dla chorych, wdów, żon — w przypadku choroby męża itp.) oraz koszty związane z opieką nad chorymi i przygotowaniem pogrzebu. Obejmowały one opłaty za czuwanie przy chorych, za usługi lekarzy, zakup medykamentów, kopanie grobów, a także naprawę sprzętów należących do bractwa (np. łopat). Bractwo wypłacało również wynagrodzenie swojemu szamesowi. Wśród wydatków odnotowywano też drobne kwoty dawane gościom przyjeżdżającym z innych gmin.

Monopol na usługi pogrzebowe powodował, że chewra kadisza bogaciła się, nieraz stając się — paradoksalnie w sytuacji kłopotów finansowych i zadłużenia gmin — potentatem finansowym. Zdarzało się, że pełniła rolę kredytora władz kahalnych. W Swarzędzu udzielała również pożyczek biednym i potrzebującym, a ściąganie pożyczonych pieniędzy należało do obowiązków szamesa bractwa⁴⁰.

³⁴ CAHJP, sygn. PL/Wi 5, k. 24v–25 (1789 r.).

³⁵ Pinkas bractwa. 1951, s. 68. Zapis ten znajduje się w poprawkach z 1740 r.

³⁶ Tamże, s. 56.

³⁷ Tamże, s. 63. Zapis ten znajduje się w poprawkach z 1709 r.

³⁸ Tamże, s. 60.

³⁹ Tamże, s. 55.

⁴⁰ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 144 (1786 r.).

W czasie środkowych dni świąt Pesach, ustępujące władze chewry kadiszy sporządzały rozliczenie finansowe z kończącego się okresu urzędowania. Zamykał je bilans, zawierający podsumowanie wszystkich dochodów i wydatków w danym roku, przy czym często podawano tam kwotę pozostałą jeszcze z roku poprzedzającego. W Swarzędzu w większości przypadków bilans ten był dodatni, przewaga wydatków nad dochodami miała miejsce zaledwie kilka razy w omawianym okresie⁴¹.

Chewra kadisza była również beneficjentem rozmaitych zapisów testamentowych. Ich przedmiotem mógł być — jak w Swarzędzu w 1774 r. — zwój Tory z małą szafką oraz srebrnym wskaźnikiem, które od tej pory szames miał zanościć do domu żałobnika. W zamian za dar bractwo miało upamiętniać rocznicę śmierci fundatora i jego zmarłego syna zapalając świecę⁴². Inny ofiarodawca zapisał na rzecz bractwa 50 złotych w zamian za zwoływanie minjanu w rocznicę jego śmierci i odmówienie modlitwy *El mole rachamim* na wspomnienie jego duszy⁴³. W pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy wspomniano też kilka innych donacji, przeważnie w postaci naczyń lub sprzętów liturgicznych (srebrnych, mosiężnych, cynowych), ksiąg lub pieniędzy⁴⁴; zapewne ich ofiarodawcy również mieli być wspomniani po śmierci w modlitwach.

Bractwa pogrzebowe wykształciły także własną obrzędowość, m.in. posiadały własne święta. Takim szczególnym dniem był 7 dzień miesiąca adar, przyjmowany tradycyjnie za datę śmierci Mojżesza, będącego swego rodzaju patronem stowarzyszenia. W tym dniu członków bractwa obowiązywał post. Według pinkasu swarzędzkiej chewry kadiszy, było to praktykowane w większości gmin w diasporze, a nawet w Ziemi Świętej⁴⁵. Post ten obowiązywał także w innych terminach, np. członkowie chewry kadiszy na podwarszawskiej Pradze pościli 20 dnia miesiąca elul⁴⁶.

Podczas postu członkowie bractwa zbierali się w synagodze i odmawiali modlitwy pokutnej (hebr. *slichot*). W Swarzędzu, po wyjściu z synagogi po modlitwie porannej, minjan (czyli 10 dorosłych mężczyzn) miał udać się na cmentarz, gdzie obchodzono groby i upraszano przebaczenia od zmarłych. Tekst specjalnej modlitwy, którą odmawiano podczas tej ceremonii, wpisano do księgi bractwa. W modlitwie podkreślono, że to miłość do Boga i chęć wprowadzania w życie słów Tory motywuje członków chewry kadiszy do podejmowania wspólnych działań i okazywania miłosierdzia zmarłym. Przejawem tego jest dokonywanie pochówku i odmawianie kadiszu, przy czym grzebanie zmarłych porównywano do pochowania Mojżesza (ceremonia odbywała się właśnie w dniu przyjmowanym za rocznicę jego śmierci). W dalszej części modłów członkowie bractwa wyrażali zaniepokojenie, czy odpowiednio wypełniali swoje obowiązki, i prosili nieżyjących o przebaczenie za ewentualne uchybienia ich czci. Wymieniano przy tym czynności, przy realizacji których mogło dojść do zaniedbań; było to m.in. oczyszczanie zwłok, nakładanie całunu, niesienie trumny oraz wymierzanie i przygotowanie grobu. Modlitwę kończyło wyrażenie nadziei na Boże miłosierdzie i wybaczenie, a także na rychłe nadejście Mesjasza i odbudowanie Świątyni⁴⁷.

O tym, że rzeczywiście dochodziło do zaniedbań w trakcie ceremonii pogrzebowej, świadczą inne wpisy w pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy. W 1732 r. opisano wykroczenia szamesa

⁴¹ Wydawca pinkasu bractwa dobroczynności w Zamościu, Efraim Kupfer, zauważa, że spełnianie przez tamtejsze bractwo ważnych funkcji społecznych dało mu możliwość zgromadzenia poważnych zasobów materialnych oraz zostania spadkobiercą wielu nieruchomości i przedsiębiorstw. Z czasem bractwo stało się kredytorem kahału, Pinkas bractwa. 1951, s. 53.

⁴² CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 121v (1774 r.).

⁴³ Tamże, k. 12 (bd).

⁴⁴ Tamże, k. 75v (1761 r., 1764 r., 1765 r., 1769 r., 1784/1785 r.).

⁴⁵ Tamże, k. 6 (1732 r.).

⁴⁶ CAHJP, sygn. PL/4, s. 6.

⁴⁷ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 6v (bd).

Hirszla, który nieodpowiednio grzebał zmarłych, za co rabin i sąd rabinacki wraz z władzami gminy i chewry kadiszy nałożyli na niego kary, przypominając, że zmarłym należy się znacznie większy szacunek niż żywym. Hirszel zobowiązał się pod przysięgą, że będzie wyznaczał miejsce wyłącznie na terenie cmentarza, że nie będzie sam określał lokalizacji grobu oraz nie będzie kopał go sam, lecz w obecności innych urzędników gminy lub bractwa. Bowiem — jak zapisano — zdarzały się wcześniej przypadki przygotowania grobu w miejscu innego, a co za tym idzie sprofanowania zwłok. Szames zobligowany został przysięgą również do pobrania zastawu od tych członków bractwa, którzy zostaną wyznaczeni do kopania grobu, ale będą zwałękać z wykonaniem tego zadania. Podkreślano przy tym konieczność wybierania do tej czynności tylko żonatych mężczyzn; nieżonaci młodzieńcy byli wyłączeni z tych powinności. Za niestosowanie się do powyższych zasad groziła Hirszlowi zarówno utrata funkcji szamesa bractwa, jak i obywatelstwa w gminie⁴⁸.

Po zakończeniu postu władze swarzędzkiej chewry kadiszy były zobligowane do zebrania się i dokonania podsumowania rachunków⁴⁹. Zapewne również na tym zebraniu przyjmowano nowych członków (o czym wspominałam powyżej). Wtedy też urządzano ucztę, rekompensując sobie wcześniejsze poszczenie. Zarządzenia ograniczające nadmierne wydatki gabajów i wierników swarzędzkiego bractwa w noc po zakończeniu postu, mogą świadczyć o wystawności tej biesiady, np. w poprawkach do statutu zamojskiej chewry kadiszy z 1709 r. zakazywano gabajom przeznaczania większej kwoty niż 100 złotych rocznie na ucztę na cześć bractwa⁵⁰.

Zapisy dotyczące chewry kadiszy w Druui wskazują, że na ucztę bracką, odbywającą się w tej gminie w dniu 15 kislew, gromadzono się w domu gabaja miesięcznego⁵¹. Natomiast w statucie tego stowarzyszenia w Ozaryczach zawarto nakaz, aby nie organizować tych uroczystości ani w dniu 15 kislew, ani w Szemini Aceret, w domu gabaja miesięcznego, tylko na podwórzu synagogi⁵².

Monopol chewry kadiszy na usługi pogrzebowe powodował, że łatwo mogła ona nadużywać swojej władzy. Niekiedy dochodziło do bezwzględnego pobierania opłat, czasem bardzo wygórowanych, oraz do różnego rodzaju nieuczciwości.

Można przypuszczać, że regulacje sejmów żydowskich dotyczące grzebania zmarłych są w znacznej mierze odpowiedzią na skargi na praktyki stosowane przez bractwa pogrzebowe. W zarządzeniach Sejmu Czterech Ziem (waadu koronnego) zamieszczono np. wytyczne dotyczące maksymalnej wysokości opłat pobieranych za miejsce na cmentarzu lub za pochówek⁵³. Kwestie dotyczące grzebania zmarłych zawarte są też w rozporządzeniach sejmu Żydów litewskich (waadu litewskiego). Bractwom pogrzebowym zakazywano opóźniania pogrzebu i przetrzymywania zwłok przez noc, w celu wymuszenia należności. Zapisano również, że każdy, kto jest zobowiązany do pochowania zmarłego, powinien dać zastaw albo kwit jako gwarancję wniesienia opłaty. Zarządzenie określało również maksymalną wysokość opłat pogrzebowych, uzależniając je od statusu materialnego zmarłego i jego rodziny⁵⁴.

Skargi na nadużycia bractw pogrzebowych kierowano również do władz nieżydowskich — urzędników królewskich i dominialnych. W efekcie władze nieżydowskie regulowały funkcjonowanie gmin żydowskich, a kwestie dotyczące praktyk funeralnych i pobieranych od nich opłat często stanowiły przedmiot formułowanych przez nie przepisów. Przykładem mogą być zarządzenia regulujące funkcjonowanie gminy żydowskiej w Orli, opracowane na polecenie

⁴⁸ Tamże, k. 11 (1732 r.).

⁴⁹ Tamże, k. 6 (1732 r.).

⁵⁰ Pinkas bractwa. 1951, s. 64. Poprawka ta pochodzi z 1709 r.

⁵¹ Ketaim. 1925, s. 437–440 (1734 r.).

⁵² NLI, sygn. 4°973, k. 3 (przed 1800 r.).

⁵³ Pinkas Waad Arba Aracot. 1990, s. 185 (nr 407); s. 240–241 (nr 515); s. 246 (nr 526).

⁵⁴ Pinkas ha-Medina. 1925, s. 267 (nr 972).

właścicielki miasta w 1780 r., gdzie jeden z punktów poświęcono chewrze kadiszy. Zamieszczono tam m.in. następujące stwierdzenia: „Więc gdy całe bractwo tutejsze z miłosierdzia samego grzebać umarłych nie ma zwyczaju, przynajmniej proporcją w wymaganiu zapłaty od pogrzebu zachować powinno” oraz: „Bractwo nikomu przyjęcia do bractwa odmawiać nie może, prócz takiemu, któryby o cudzołóstwo, kradzież lub jaki inny dowodny występki, albo zbytnią zuchwalność i przestępstwo religii był notowany”⁵⁵. Podobne były zalecenia z 1773 r. wydane przez komisarza dla gminy w Boćkach. Nakazywano w nich bractwu pogrzebowemu wystrzegać się „zdzierstwa od pogrzebów”, a starszym bractwa polecono prowadzenie rejestru dochodów i wydatków⁵⁶. Innymi kwestiami regulowanymi przez władze żydowskie mogły być rozchody chewry kadiszy. I tak np. gminę w Ostrowie Wielkopolskim zobligowano przepisem z 1783 r., by tamtejsze bractwo „kirchowe” przeznaczyło część swoich dochodów na świecę do bożnicy, naprawę synagogi, szpitala i cmentarza, a także na wsparcie biedaków w Ziemi Izraela oraz ubogich przybywających do miasta⁵⁷.

Adres Autorki
dr hab. Anna Michałowska-Mycielska
Instytut Historyczny
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
a.michalowska@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-7007-5767

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- CAHJP [Central Archives for the History of the Jewish People, Jerozolima], sygn. PL/4, PL/Sw 46, PL/Wi 5
JTS [Jewish Theological Seminary, Nowy Jork], sygn. 4031
NLI [National Library of Israel, Jerozolima], sygn. 4°973

Źródła i opracowania publikowane

- Bałaban Majer. 1906. *Żydzi lwowscy na przełomie XVI-go i XVII-go wieku*, Lwów.
Hundert Gershon David. 1992. *The Jews in a Polish Private Town: The Case of Opatów in the Eighteenth Century*, Baltimore–London.
Ketaim. 1925. *Ketaim me-pinkas jaszan szel ha-„chewra kadisza” be-Druja pelech Wilna* [Fragmenty ze starego pinkasu chewry kadiszy w Drui, region wileński], wyd. E. Drujanow, „Reszumot”, seria druga, 1 (1925), s. 437–444.
Liczba głów. 1898. *Liczba głów żydowskich w Koronie z taryf roku 1765*, wyd. J. Kleczyński, F. Kluczycki, Kraków.
Michałowska Anna. 1999. *Dobroczynność i bractwo dobroczynności (chewra kadisza) w gminie żydowskiej w Swarzędzu w XVIII wieku*, [w:] *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, A. Karpiński, Warszawa, s. 107–114.
Michałowska Anna. 2000. *Między demokracją a oligarchią. Władze gmin żydowskich w Poznaniu i Swarzędzu (od połowy XVII do końca XVIII wieku)*, Warszawa.

⁵⁵ Ustawa. 1976, s. 121.

⁵⁶ Pinkas kahału boćkowskiego. 2015, s. 134.

⁵⁷ Ustawa. 1996, s. 80.

- Michałowska Anna. 2001. *Zaszczyt czy obowiązek? Drugi pinkas swarzędzkiego bractwa dobroczynności (1772–1809)*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 3 (199), s. 357–361.
- Michałowska-Mycielska Anna. 2014. *Sejm Żydów litewskich (1623–1764)*, Warszawa.
- Pinkas bractwa. 1951. *Pinkas bractwa pogrzebowego i dobroczynnego w Zamościu*, wyd. E. Kupfer, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1951, nr 1, s. 47–80.
- Pinkas kahału boćkowskiego. 2015. *Pinkas kahału boćkowskiego (1714–1817)*, wyd. A. Michałowska-Mycielska, Warszawa.
- Pinkas ha-Medina. 1925. *Pinkas ha-Medina o pinkas waad ha-kehilot ha-raszijot be-medinat Lita* [Pinkas Kraju albo pinkas gmin głównych na Litwie], wyd. S. Dubnow, Berlin.
- Pinkas Waad Arba Aracot. 1990. *Pinkas Waad Arba Aracot* [Pinkas Sejmu Czterech Ziem], wyd. I. Halperin, t. 1: 1580–1792, wyd. 2, popr. i uzupeł. I. Bartal, Jerozolima.
- Schiper Ignacy. [1932]. *Wewnętrzna organizacja Żydów w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, red. I. Schiper, A. Tartakower, A. Hafftko, Warszawa, s. 81–110.
- Schorr Mojżesz. 1899. *Organizacja Żydów w Polsce (od najdawniejszych czasów aż do r. 1772)*, Lwów.
- Teimanas David Bencionas. 1933. *L'autonomie des communautés juives en Pologne aux XVIe et XVIIe siècles*, Paris.
- Ustawa. 1976. *Ustawa kahału orlańskiego z 27.10.1780 r.*, wyd. A. Leszczyński, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1976, nr 2 (98), s. 113–121.
- Ustawa. 1996. *Ustawa dla kahału ostrowskiego z 1783 roku*, wyd. J. Wijaczka, [w:] *Żydzi wśród chrześcijan w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. W. Kowalski, J. Muszyńska, Kielce, s. 77–80.

BURIAL SOCIETIES IN JEWISH COMMUNITIES IN THE POLISH-LITHUANIAN COMMONWEALTH (16TH–18TH C.)

Most Jewish communities of the Polish-Lithuanian Commonwealth had burial societies (*chevra kadisha*), which took care of the sick, kept watch over the dying and the deceased, organized burials, supervised the hospital and the cemetery. The societies were independent of community authorities; they had their own management, finances and records. The officials of such societies were elected every year, independently of communal elections; the posts were often filled by persons reelected, with few new ones coming. Decrees of *chevra kadisha* authorities limited the number of new members admitted, but lists of the society in Swarzędz show that the membership was not prestigious or limited to the elite. Limitations regarded only the officials, and especially the most important post of the gabbai. This differentiation of members was one of the sources of conflicts in the societies.

The article discusses the functions of the societies, the duties of their members, the basic sources of financing and the purposes of expenditure. It also describes the rituals of the societies, including festivals, fasting, penance practices performed at the cemetery and feasts for the members. The *chevra kadisha* tended to the poor free of charge, charging only those more prosperous; it could also be a beneficiary of bequests. The societies' monopoly on funerary services made them increasingly affluent, which sometimes resulted in abuse: of increasing charges for funerals and enforcing payment. Consequently, their activities became the subject of resolutions of Jewish *sejms* and of regulations issued by owners of towns with whom complaints were lodged.

Translated by
Izabela Szymańska